

Jak rozmawiać z dziećmi o przemocy w szkole?

Praktyczny poradnik
dla nauczycieli i pedagogów

Tragiczne ataki z użyciem noży w szkołach pod Wyszkowem, w Ostrołęce i na warszawskiej Pradze zburzyły poczucie bezpieczeństwa uczniów, nauczycieli i rodziców. Gdy dochodzi do tragedii, w przestrzeni publicznej dominuje szum i pytania: „Jak do tego doszło?”, „Kto nie dopilnował?”. Te wydarzenia wywołują strach i pytania o możliwość zapobiegania przemocy.

Oznaczają także praktyczne zadanie dla dorosłych: nauczyć dzieci przekazywania niepokojących informacji i stworzyć warunki, w których szukanie pomocy będzie możliwe oraz bezpieczne.

Ktoś zapowiada, że skrzywdzi kolegę. Na klasowej grupie pojawia się niepokojąca wiadomość. Uczeń pokazuje nóż i każe innym milczeć. Młodzi ludzie mogą dowiedzieć się o zagrożeniu wcześniej niż dorośli, ale nie zawsze wiedzą, co zrobić. Jak pomóc im przełamać strach przed zgłoszeniem? I jak zareagować, żeby nie żałowali, że poprosili o pomoc?



Co mówią badania?

Sprawcy często wcześniej ujawniają swoje zamiary! Badania amerykańskiej Secret Service pokazują, że poważne ataki w szkołach rzadko następują zupełnie bez sygnałów ostrzegawczych.

94%

W analizie 67 udaremnionych planów ataków szkolnych aż 94% sprawców wcześniej ujawniło komuś swoje zamiary.

81%

Z kolei badania dotyczące dokonanych ataków wykazały, że w 81% przypadków przynajmniej jedna osoba wiedziała o planach sprawcy. Bardzo często byli to rówieśnicy.

Sygnałami ostrzegawczymi mogą być bezpośrednie groźby, zapowiedzi zemsty, wiadomości wysyłane znajomym, niepokojące publikacje w mediach społecznościowych czy materiały wskazujące na przygotowania do przemocy. Nie każdy taki sygnał oznacza jednak rzeczywiste zagrożenie. Wymaga natomiast potraktowania go poważnie i sprawdzenia.

Uwaga!

Dane dotyczą amerykańskich badań nad planowanymi atakami szkolnymi, a nie wszystkich form agresji w szkołach.

Źródła:

- U.S. Secret Service, National Threat Assessment Center (2021), *Averting Targeted School Violence: A U.S. Secret Service Analysis of Plots Against Schools*.
- Vossekuil B. i in. (2002), *The Final Report and Findings of the Safe School Initiative: Implications for the Prevention of School Attacks in the United States*.

Wniosek dla dorosłych:

Dzieci mogą wiedzieć o zagrożeniu wcześniej niż nauczyciele i rodzice. Dlatego tak ważne jest budowanie atmosfery, w której uczeń nie boi się powiedzieć dorosłemu o niepokojących zachowaniach kolegi i wie, że zgłoszenie zagrożenia nie jest donoszeniem, lecz działaniem na rzecz bezpieczeństwa.

Dlaczego dorośli dowiadują się o problemie najczęściej dopiero wtedy, gdy pod szkołę podjadą karetki? Ponieważ dzieci paraliżuje lęk przed etykietą konfidenta, donosiciela, kapusia, czy „sześćdziesiony”.

Co to znaczy „sześćdziesiona”?

„Sześćdziesiona” to slangowe, pogardliwe określenie osoby, która donosi na innych, ujawnia ich przewinienia lub przekazuje informacje policji czy innym przedstawicielom władzy. Nazwa nawiązuje do art. 60 Kodeksu karnego, przewidującego m.in. możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary sprawcy, który ujawnia organom ścigania informacje o innych uczestnikach przestępstwa.

Określenie wywodzi się ze slangu przestępczego i więziennego, ale przeniknęło również do języka młodzieżowego. Bycie nazwanym „sześćdziesioną” oznacza w oczach grupy złamanie zasady lojalności, a niekiedy grozi odrzuceniem, ośmieszeniem lub odwetem.

Jednak problem jest znacznie głębszy niż samo prewencyjne zgłaszanie niebezpieczeństwa. Kiedy przemoc już się wydarzy: w klasie, na przerwie czy w nagłówkach serwisów informacyjnych, zostajemy z dziećmi, które czują lęk, złość, dezorientację, a czasem poczucie winy lub groźną fascynację.

Naszym zadaniem jako dorosłych jest nie tylko nauczyć dzieci reagowania przed tragedią, ale i zaopiekować się nimi po tym, gdy świat okazuje się pełen przemocy.

Przykład: przełamać pętlę milczenia (sytuacja przed tragedią)

Sytuacja: 15-letni Bartek od miesiący wycofywał się z życia klasy. Był obiektem docinków, z czasem stał się w szkole „przezroczysty”. Na rówieśniczej grupie na komunikatorze wrzucił zdjęcie noża z podpisem: „Pamiętajcie moje imię. Niedługo wszyscy pożałują, że ze mnie kpiny robili”.

Reakcja kolegów: Kacper zobaczył wiadomość. Pomyślał: „Ech, Bartek znowu szuka uwagi. Jak powiem wychowawcy, dziewczyny uznają mnie za konfidenta, a chłopaki wyśmieją. Zresztą... on pewnie tylko tak gada”. Kacper milczał. Dwa dni później doszło do tragedii.

Wniosek psychologiczny:

Kacper nie milczał ze złej woli. Milczał, bo w świecie nastolatków lęk przed wykluczeniem i ostracyzmem grupy jest silniejszy niż abstrakcyjne poczucie zagrożenia.

Jak stworzyć w szkole przestrzeń, w której zgłoszenie zagrożenia nie jest „donosem”?



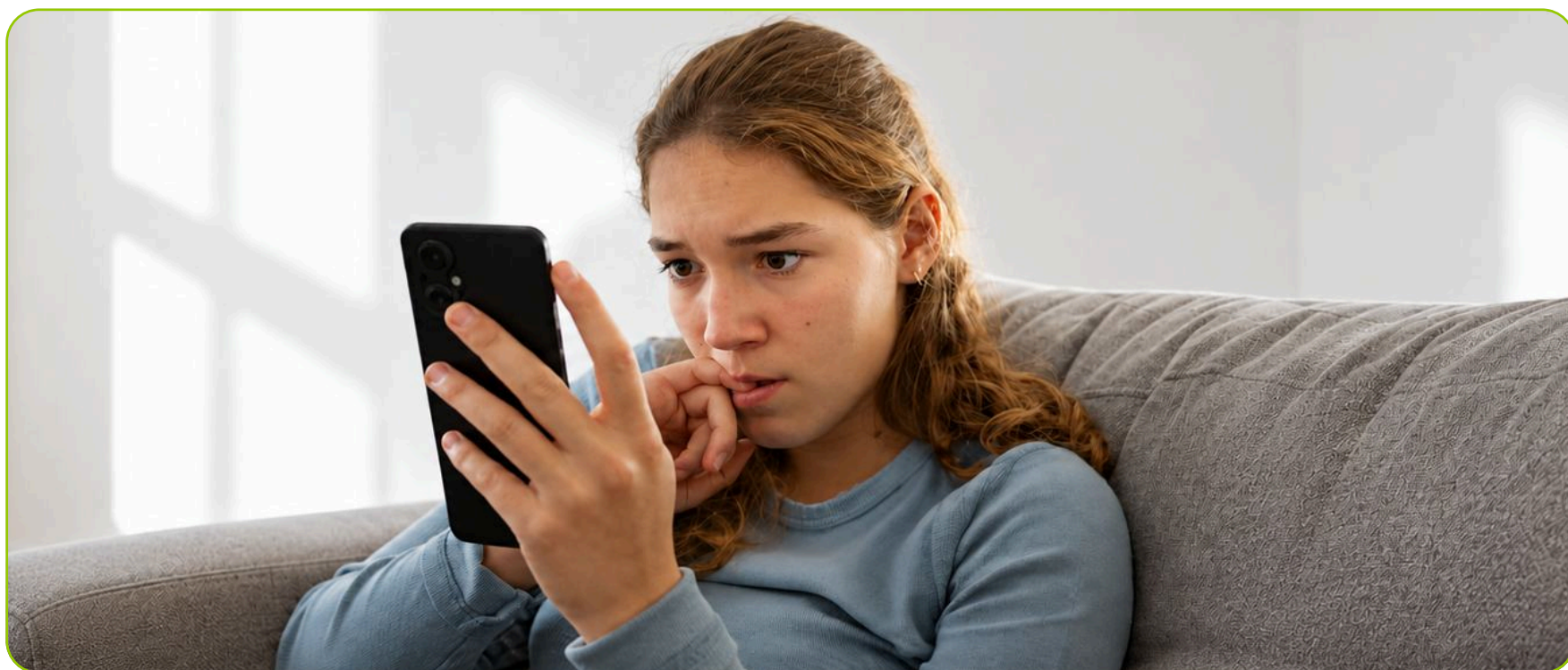
Dzieci żyją na pierwszej linii rówieśniczego frontu. Żaden nauczyciel ani pedagog nie prześledzi tysięcy prywatnych wiadomości w sieci. Jeśli jednak uczeń ma zaryzykować i powiedzieć dorosłemu o niepokojącym zachowaniu kolegi, musi mieć pewność, że dorośli go nie wystawią. Uczeń powinien wiedzieć nie tylko, że powinien powiedzieć, ale także komu, w jaki sposób i co stanie się później.

Zanim powiesz uczniom: „zgłaszajcie”, sprawdź, co utrudnia zgłaszanie



Uczeń może obawiać się, że zostanie nazwany „sześćdziesioną”, straci przyjaciół albo spotka go odwet. Może też mieć doświadczenie nieskutecznego zgłoszenia: powiedział o krzywdzeniu, ale usłyszał, że przesadza.

Czasem działa rozproszenie odpowiedzialności: skoro wiadomość przeczytała cała klasa, ktoś inny na pewno zareaguje. Innym razem lojalność wobec kolegi okazuje się silniejsza niż niepokój.



Zamiast pouczać: „Trzeba mieć odwagę”, zapytaj klasę:

- Dlaczego komuś może być trudno powiedzieć dorosłemu o groźbie?
- Czego może się obawiać po zgłoszeniu?
- Co powinien zrobić nauczyciel, żeby uczeń nie został z tym sam?

Nie proś o nazwiska ani publiczne opowiadanie osobistych doświadczeń. Rozmowa ma ułatwić późniejsze zgłoszenie, a nie wymuszać ujawnienie przy całej klasie.

Złota rada dla nauczyciela

Prośba o odwagę musi iść w parze z ochroną.



Ochrona i bezpieczeństwo ucznia

3 kluczowe kroki po zgłoszeniu



Zachowaj dyskrecję

Nie ujawniaj nazwisk przed klasą.



Zabezpiecz sytuację

Sprawdź, czy uczeń jest bezpieczny.



Współpracuj z zespołem

Powiadom wychowawcę i pedagoga.

Jak odczarować mit donosiciela na godzinie wychowawczej?



Spór o to, co jest „donosem”, łatwo zamienia się w moralizowanie. Skuteczniejsze będzie wyjaśnienie celu zgłoszenia. Wyjaśnij różnicę między zdradą a szukaniem pomocy. Użyj analogii medycznej:

„Jeśli widzisz, że Twój kolega na wycieczce złamał nogę i mdleje z bólu, to czy wezwanie pogotowia jest »kablowaniem« na niego? Nie, to ratowanie zdrowia. Jeśli kolega pisze w sieci, że ma nóż, planuje atak albo chce skrzywdzić siebie, jego umysł nie pracuje prawidłowo. Zgłoszenie tego dorosłym to nie donos, to wezwanie karetki do jego głowy”.

Nazwij różnicę między DONOSEM a ZGŁOSZENIEM:

→ **DONOS** ma na celu zaszkodzenie komuś, dokuczenie, zniszczenie komuś opinii lub zdobycie własnej korzyści („Proszę pani, a Tomek ściąga!”).

→ **ZGŁOSZENIE ZAGROŻENIA** ma na celu ochronę czyjegoś zdrowia lub życia („Tomek ma niebezpieczne narzędzie i grozi innym”).

Pomocna odpowiedź:

„Kiedy ktoś mówi, że skrzywdzi człowieka, potrzebujemy pomocy dorosłych. Zgłoszenie może ochronić osobę, której grozi, ale też jego samego przed zrobieniem czegoś, czego skutków nie da się cofnąć”.

Przykład: wiadomość, której nikt nie chce potraktować poważnie

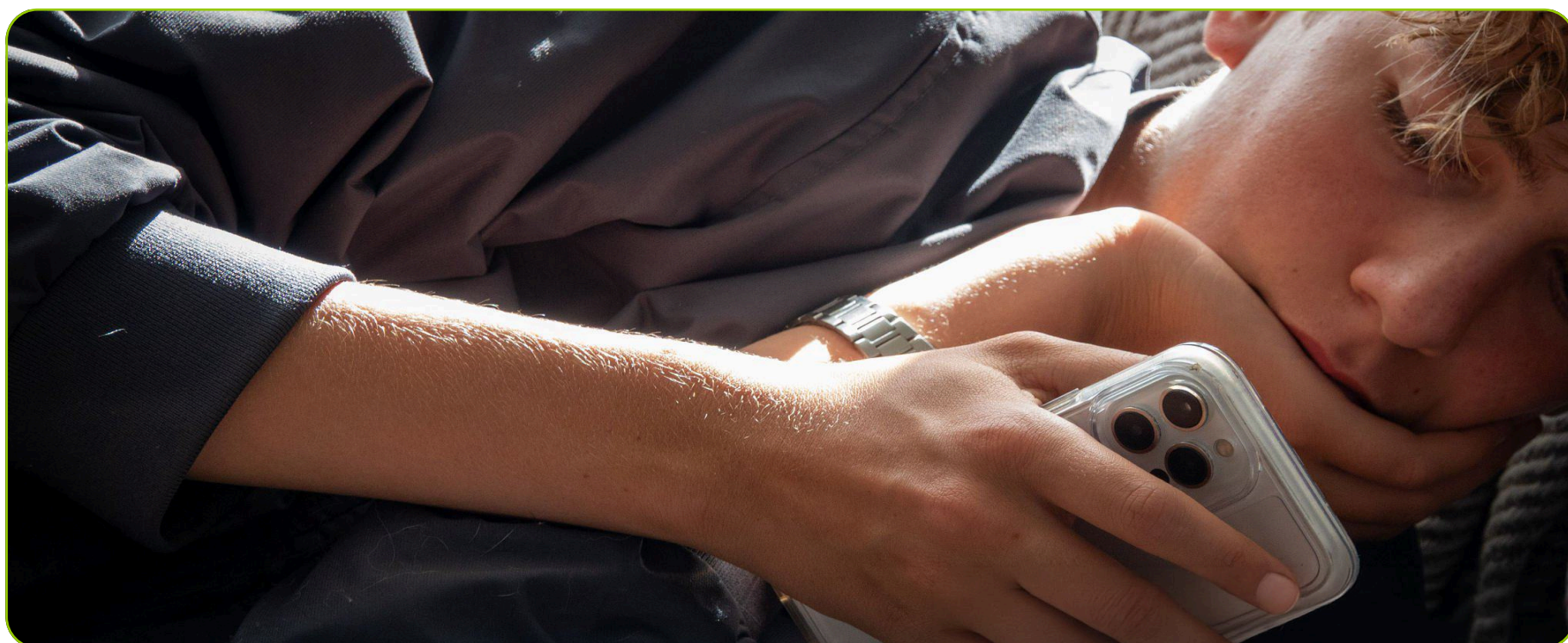


Na klasowym czacie pojawia się wiadomość: „Jutro pożałujecie”. Kilka osób odpowiada śmiejącymi się emotikonami. Czternastoletni Michał pamięta jednak, że autor wcześniej mówił o skrzywdzeniu konkretnego kolegi. Po lekcji podchodzi do wychowawczynie: „Nie wiem, czy to żart, ale chciałem pani pokazać”.

W tym momencie Michał nie potrzebuje pytania: „A skąd wiesz, że on naprawdę coś zrobi?”. Potrzebuje dorosłego, który przyjmie informację i przejmie odpowiedzialność.

Pomocna odpowiedź:

„Dobrze, że przyszedłeś. Nie musisz wiedzieć, czy to był żart. Pokaż mi, co dokładnie napisał. Sprawdzimy też, czy ktoś jest teraz zagrożony. Czy boisz się, że ktoś będzie miał do ciebie pretensje za powiedzenie?”



Zgłaszamy zachowania, nie „podejrzanych uczniów”



Rozmowa o bezpieczeństwie nie powinna prowadzić do tropienia dzieci samotnych, nietypowych czy korzystających z pomocy psychologicznej.

Uczniom warto podać konkretne przykłady sytuacji wymagających przekazania informacji:

- grożenie skrzywdzeniem siebie lub innych;
- zapowiadanie ataku lub wskazywanie jego celu;
- pokazywanie niebezpiecznego przedmiotu w kontekście groźby;
- mówienie o przygotowaniach do przemocy;
- nakłanianie innych do udziału w ataku;
- wymuszanie milczenia groźbą odwetu.

Ta lista nie pozwala przewidzieć, kto dokona ataku. To jednak cenne wskazówki, kiedy należy szukać pomocy.

Pierwsza reakcja: 8 kroków

1. Podziękuj i doceń odwagę. „Dobrze, że mi o tym mówisz. Wiem, jak wielkiej odwagi to wymagało”.
2. Odbarczenie z odpowiedzialności. „Zrobiłeś absolutnie wszystko, co do Ciebie należało. Teraz to ja i dorośli przejmujemy ten problem. Ty jesteś bezpieczny”.
3. Sprawdź pilność. „Czy ktoś jest teraz zagrożony? Gdzie jest osoba, o której mówisz?”.
4. Zbierz podstawowe fakty. „Co dokładnie padło, kiedy, w jakim miejscu lub na jakiej grupie?”



5. Zapytaj o bezpieczeństwo zgłaszającego. „Czy ktoś go zastraszał? Czy obawia się odwetu?”
6. Zapewnij dyskrecję. Nie obiecuj całkowitej tajemnicy. Powiedz: „Informacji o zagrożeniu nie mogę zatrzymać dla siebie. Przekażę ją osobom, które muszą pomóc. Nie będę niepotrzebnie ujawniać, od kogo ją otrzymałem”.
7. Uruchom działania. Postępuj zgodnie z procedurami szkoły, włącz dyrekcję i odpowiednie osoby; w pilnej sytuacji wezwij służby.
8. Wróć do ucznia. Sprawdź, czy po zgłoszeniu nie pojawiły się naciski, wyśmiewanie lub wykluczanie.

→ **To nie donosicielstwo, to ratowanie życia**

Szkoła powinna zadbać o to, by każdy uczeń wiedział, komu i w jaki sposób może zgłosić niepokojące zachowanie, groźby czy informacje o planowanej przemocy. Może to być rozmowa z zaufanym nauczycielem, pedagogiem szkolnym lub anonimowe zgłoszenie. Równie ważne jest przekonanie dzieci, że ich sygnały zostaną potraktowane poważnie, a szkoła podejmie działania, by chronić je przed ewentualnym odwetem ze strony rówieśników.

Jak rozmawiać z klasą po zdarzeniu przemocowym lub po doniesieniach z mediów?



Gdy w szkole lub w mediach dochodzi do aktu agresji, uczniowie zostają z natłokiem emocji. Rolą nauczyciela jest uporządkowanie faktów i obniżenie lęku.

Schemat rozmowy z klasą:

KROK 1. Nazwij i uszanuj emocje

Zamiast: „Nie bójcie się, nic się nie stało” – „To, co się stało, jest trudne i wstrząsające. To zupełnie normalne, że czujecie teraz lęk, złość albo macie mętlik w głowie. Rozmawiamy o tym nie po to, żeby się straszyć, ale żeby nikt z was nie zostawał z trudnymi myślami sam”.

KROK 2. Prostuj plotki i utnij spiralę z TikToka:

„W sieci krąży bardzo dużo niesprawdzonych informacji i drastycznych nagrań. Oglądanie ich i przesyłanie dalej nikomu nie pomaga, a tylko zwiększa niepokój. Jeśli widzieliście coś, co was przeraża, przyjdźcie porozmawiać”.

KROK 3. Odbuduj poczucie bezpieczeństwa i sprawczości:

„To, co się wydarzyło, było złe. Dorośli w naszej szkole, dyrekcja i policja wykonują swoją pracę, by zapewnić wam bezpieczeństwo. Pamiętajcie, że nie jesteście w tym sami”.

Przykład: skąd bierze się agresor? (odrzućcie w grupie)

Sytuacja: 14-letni Szymon przez lata był obiektem drwin z powodu wady postawy i ubogiego stroju. Rodzice w domu stosowali chłodny rygor. W szkole Szymon słyszał od rówieśników: „Jesteś zero, nikt cię nie chce”. Przestał się odzywać. Znalazł w sieci grupy, gdzie promowano nienawiść i zemstę.

Mechanizm psychologiczny: Słynne afrykańskie przysłowie mówi: „Dziecko, którego nie przyjęła wioska, spali ją, by poczuć jej ciepło”. Młodociani sprawcy ciężkiej przemocy często sami wcześniej doświadczali systemowej przemocy, odrzucenia i chłodu. Zranieni ludzie w końcu ranią innych.



Lekcja dla nauczyciela:

Przeciwdziałanie przemocy zaczyna się od wychwytywania uczniów „przezroczystych” i reagowania na pozornie drobne wykluczenie na przerwach.

Reaguj również na powtarzające się wyzwiska czy ośmieszanie. Nie czekaj, aż krzywdzenie przybierze bardziej widoczną formę. Konsekwentna reakcja dorosłych i uważność na relacje w grupie należą do zaleceń dotyczących przeciwdziałania przemocy rówieśniczej.

Przykład: jeśli uczeń, który grozi, sam jest krzywdzony



Koledzy od tygodni poniżają trzynastoletniego Adama: zabierają mu rzeczy, wyzywają i publikują ośmieszające zdjęcia. Podczas przerwy chłopiec mówi: „Jeszcze was wszystkich załatwię”. Nauczyciel słyszy tylko to zdanie.

Potrzebna jest reakcja na groźbę oraz sprawdzenie, co ją poprzedzało. Samo ukaranie Adama pozostawi krzywdzenie bez odpowiedzi. Z kolei uznanie groźby za zrozumiałą reakcję i zignorowanie jej nie zapewni bezpieczeństwa.

Pomocna odpowiedź:

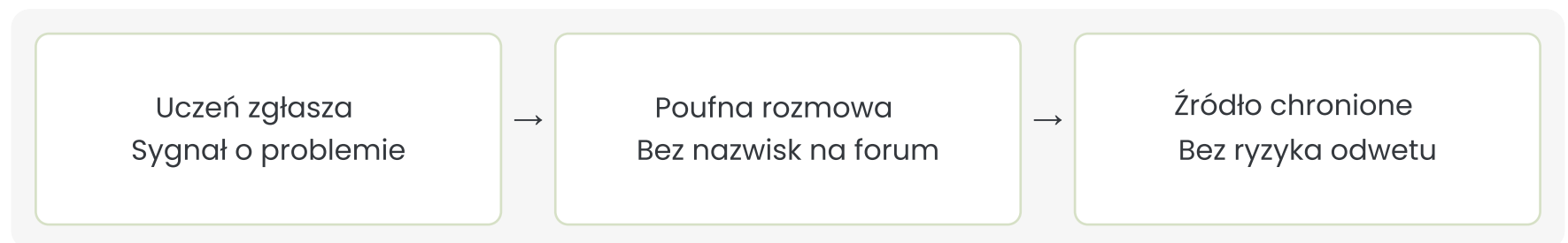
„To, co ci robią, jest niedopuszczalne i zajmiemy się tym. Jednocześnie potraktujemy poważnie twoje słowa o skrzywdzeniu innych. Musimy zadbać o bezpieczeństwo wszystkich, również twoje”.

Złota rada dla nauczyciela:

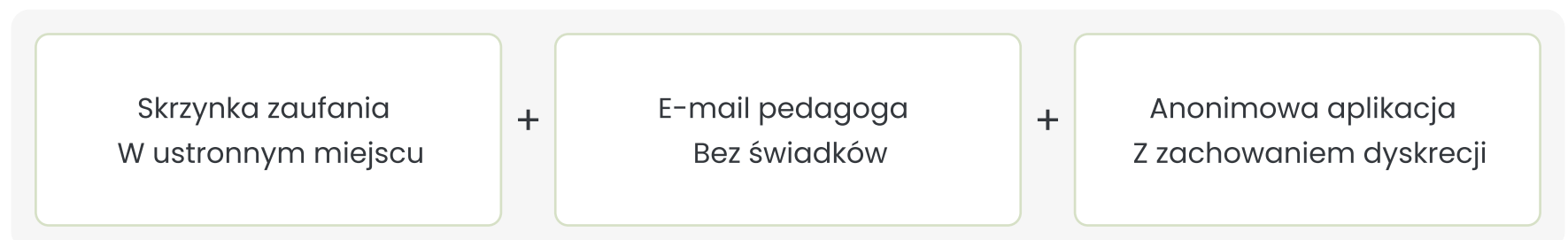
Reaguj na groźbę i na krzywdę, której uczeń doświadcza. Doznawana przemoc nie usprawiedliwia ataku. Grożenie innym nie odbiera prawa do ochrony.

Trzy filary zmiany w szkole

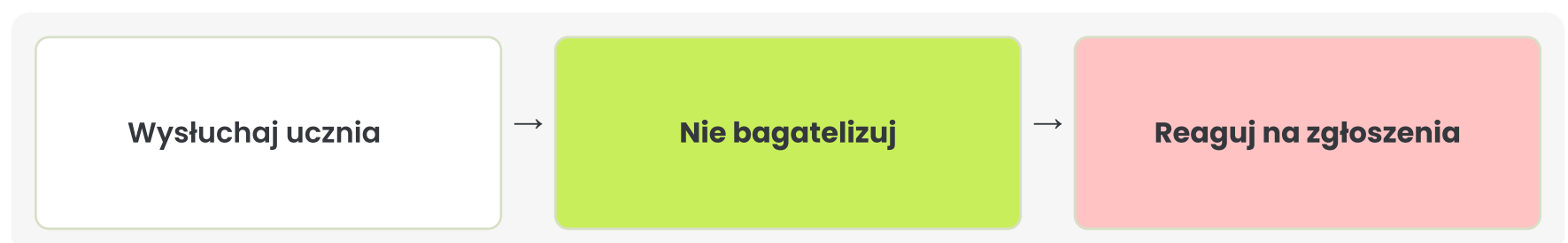
1. Ochrona źródła bez wyjątku: Nigdy, pod żadnym pozorem, nie ujawniaj źródła informacji na forum klasy ani wobec rodziców sprawcy. Zdanie: „Janek powiedział mi, co pisałeś w sieci” bezpowrotnie niszczy zaufanie i wystawia informatora na zemstę.



2. Procedury bezsygnałowe (anonimowość i dyskrecja): Uczniowie muszą mieć fizyczną i cyfrową drogę zgłaszania uwag bez świadków (np. bezpieczna, dyskretna skrzynka zaufania w ustronnym miejscu, dedykowany skrzynkowy e-mail pedagoga, aplikacja anonimowa).



3. Zasada „Lepiej 10 fałszywych alarmów niż jedno przeoczenie”: Nigdy nie wyśmiewaj ucznia, który przychodzi z błahostką. Jeśli powiesz: „Przesadzasz, wymyślasz problemy”, ten uczeń nigdy więcej nie przyjdzie, gdy stawka będzie szła o życie.



Zasada wspólna dla szkoły i domu

Dziecko nie musi ustalać, czy ktoś naprawdę zrealizuje groźbę. Ma przekazać to, co zobaczyło lub usłyszało. Ocena zagrożenia i organizacja pomocy należą do dorosłych oraz odpowiednich służb.

CHECKLISTA DLA NAUCZYCIELA

- ☐ Uczniowie wiedzą, komu i jak zgłosić zagrożenie.
- ☐ Mogą porozmawiać bez publiczności.
- ☐ Wiedzą, że nie muszą udowadniać prawdziwości groźby.
- ☐ Znam szkolną procedurę reagowania i sposób wezwania pilnej pomocy.
- ☐ Zapisuję fakty i podjęte działania.
- ☐ Nie ujawniam niepotrzebnie osoby zgłaszającej.
- ☐ Po zgłoszeniu sprawdzam jej bezpieczeństwo.
- ☐ Reaguję także na krzywdzenie, które mogło poprzedzać groźbę.

Podsumowanie

Rówieśnicy mogą zauważyć coś, czego nie widzą rodzice ani nauczyciele. Nie wolno jednak robić z nich strażników bezpieczeństwa szkoły ani obarczać odpowiedzialnością za cudzy atak. Zadaniem dziecka jest przekazać niepokojącą informację. Zadaniem dorosłego – przyjąć ją, ocenić pilność, uruchomić pomoc i sprawdzić bezpieczeństwo osób zaangażowanych.

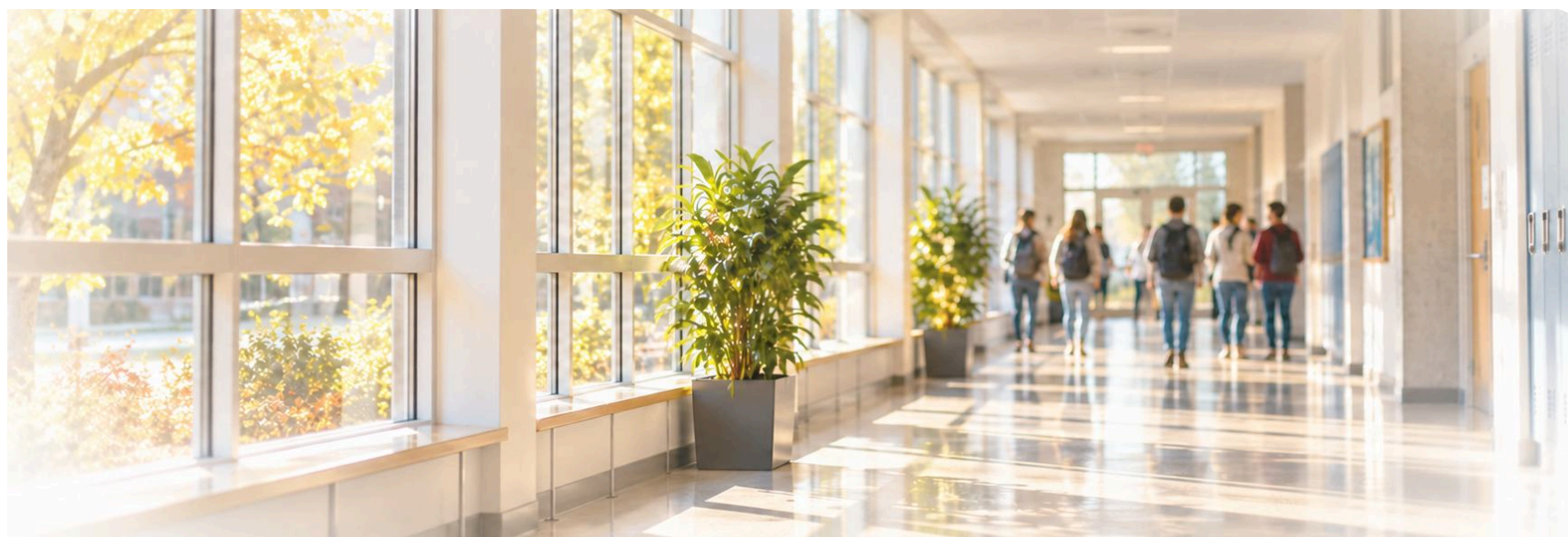
Najważniejszy komunikat, który powinien usłyszeć uczeń, brzmi:

„Jeśli coś cię niepokoi, powiedz. Nie musisz mieć pewności ani sam tego rozwiązywać. Potraktujemy twoją informację poważnie i podejmiemy działanie”.



Zdania przydatne zarówno w szkole, jak i w domu

Zamiast...	Powiedz...
„On tylko tak gada”.	„Nie wiemy, co zamierza. Trzeba potraktować tę informację poważnie”.
„Dlaczego dopiero teraz?”	„Dobrze, że mówisz teraz. Co utrudniało ci powiedzenie?”
„Nie bądź skarżypytą”.	„Kiedy chodzi o krzywdę lub zagrożenie, szukamy pomocy”.
„Musisz sam sobie poradzić”.	„Nie musisz sam tego rozwiązywać”.
„Na pewno nic się nie stanie”.	„Podejmiemy działania, żeby zadbać o bezpieczeństwo”.
„Nikomui nie powiem”.	„Przekażę to osobom, które muszą pomóc, i wyjaśnię ci następny krok”.
„Idź z nim porozmawiaj”.	„Nie musisz sam konfrontować się z osobą, która grozi”.



Przeciwdziałanie przemocy w szkole nie jest jednorazową akcją ani pogadanką po tragedii. To codzienna kultura reagowania na drobne przekroczenia granic, rozmowa o emocjach i odczarowanie mitu milczenia.



Elżbieta Grabarczyk-Ponimasz

Psycholog, specjalistka psychoterapii uzależnień, mediatorka. Autorka książek, e-booków i artykułów popularyzujących wiedzę z zakresu psychologii, a w szczególności z zakresu profilaktyki i terapii uzależnień oraz przeciwdziałania przemocy i dyskryminacji.